

NEWSLETTER Nr 13/2016/Legal¹

**DOPUSZCZALNOŚĆ KLAUZULI KONKURENCYJNEJ
BEZ EKWIWALENTU W STOSUNKACH MIĘDZY
PRZEDSIĘBIORCAMI**

W jednym z niedawnych orzeczeń² Sąd Najwyższy (dalej jako: „SN”) pochylił się nad zagadnieniem dopuszczalności, w świetle postanowień art. 58 § 2 Kodeksu cywilnego³, zawierania w umowach tzw. klauzul konkurencyjnych bez ekwiwalentu.

Rozstrzygnięcie zapadło na tle stanu faktycznego, w którym strony będące przedsiębiorcami zawarły umowę o produkcji elementów kooperacyjnych, w której zastrzeżono karę umowną w wysokości 100 tys. złotych za przekazanie przez pozwanego (który zobowiązany był do świadczenia usług na rzecz powoda) osobom trzecim rozwiązań stosowanych przez powoda, jak również podjęcie w okresie obowiązywania umowy i do 12 miesięcy po jej zakończeniu działalności konkurencyjnej (klauzula konkurencyjna). Po pewnym czasie obowiązywania stosunku prawnego został on rozwiązany z inicjatywy pozwanego, który bezpośrednio po tym zdarzeniu zaczął świadczyć usługi na rzecz podmiotu wykonującego działalność analogiczną do działalności powoda.

Z uwagi na naruszenie klauzuli konkurencyjnej powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz zapłaty kary umownej. Jego żądanie zostało przez sąd pierwszej instancji w części uwzględnione. Jednakże po apelacji pozwanego powództwo zostało przez sąd odwoławczy oddalone. Podstawą takiego rozstrzygnięcia było stanowisko, że zawarta w umowie klauzula konkurencyjna, z uwagi na brak świadczenia ekwiwalentnego ze strony powoda, godzi w zasady współzycia społecznego i w konsekwencji, na mocy art. 58 § 2 k.c., jest bezwzględnie nieważna, co z kolei przesądza o bezzasadności roszczenia powoda.

Z taką argumentacją sądu apelacyjnego nie zgodził się jednak SN.

W uzasadnieniu orzeczenia z 19 listopada 2015 r. wskazano, że punktem wyjścia do zbadania dopuszczalności zastrzeżenia przez strony ww. klauzuli konkurencyjnej jest podstawowa dla prawa zobowiązań norma art. 353¹ k.c., wyrażająca zasadę swobody umów, zgodnie z którą strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współzycia społecznego. Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że norma ta zezwala na takie ukształtowanie umowy, iż sytuacja prawna stron będzie w pewnym stopniu nierówna, jeżeli tylko wynika to z ich woli. Podkreślono zarazem, że, co do zasady, możliwe jest także na tej podstawie umieszczenie w umowie klauzuli konkurencyjnej bez zobowiązania drugiej strony do wypłaty ekwiwalentu (np.: „wynagrodzenia” lub „odszkodowania”) za powstrzymanie się od określonej działalności.

¹ Niniejszy Newsletter nie stanowi porady prawnej ani podatkowej.

² Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2015 r., sygn. akt: IV CSK 804/14.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny, tj.: Dz. U. z 2016 r. poz. 380 z późn. zm., dalej jako: „k.c.”

Zakwalifikowanie określonego postanowienia umownego, jako naruszającego swobodę kontraktową poprzez jego sprzeczność z zasadami współzycia społecznego prowadzi do zaktualizowania się sankcji przewidzianej w art. 58 § 2 k.c. Zgodnie z tym przepisem, czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego jest nieważna – a zatem nie wywiera (od samego początku) skutku w postaci powstania praw i obowiązków wynikających z treści tej czynności. Jak podkreślił SN, *surowość przewidzianej w tym przepisie sankcji nieważności nakazuje ostrożność przy kwalifikowaniu umowy jako naruszającej zasady lojalności kontraktowej. W piśmiennictwie akcentuje się, że uznanie umowy za zawartą z przekroczeniem granic swobody z powodu naruszenia zasad współzycia społecznego, polegającego na nieprawidłowym (niesprawiedliwym) ukształtowaniu praw i obowiązków stron jest uzasadnione tylko w wypadkach wyjątkowej, szczególnej intensywności naruszenia oraz związanego z tym pokrzywdzenia jednej ze stron. Przy tej ocenie istotne znaczenie przypada stwierdzeniu, że doszło do wykorzystania silniejszej pozycji kontrahenta strony dla narzucenia warunków niekorzystnych i prowadzących do rażącego pokrzywdzenia strony o słabszej, (...) pozycji kontraktowej.*

Sąd stanął ponadto na stanowisku, że **dla oceny, czy jedna ze stron nadużyła swojej pozycji względem drugiej w celu wymuszenia na niej niekorzystnych postanowień umownych, istotne znaczenie ma to, w jakiego typu stosunkach kontrahenci ci się znajdują – czy są to stosunki konsumenckie, czy tzw. stosunki profesjonalne zachodzące pomiędzy przedsiębiorcami.** W zależności bowiem od rodzaju zawierających umowę podmiotów, kryteria słuszności kontraktowej będą kształtowały się odmiennie.

Ważne jest przy tym, że na negatywną ocenę moralną, prowadzącą w konsekwencji do sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, zasługuje taka umowa (lub klauzula), która powoduje, że jedna ze stron stosunku prawnego znajduje się w obiektywnie gorszym (i niekorzystnym) położeniu, w przypadku gdy do takiego ukształtowania treści czynności prawnej doszło z wykorzystaniem swojej silniejszej pozycji przez drugiego z kontrahentów. Te dwie okoliczności są kluczowe dla stwierdzenia, że w danym przypadku doszło do naruszenia zasad zawierania umów i że możliwe jest naruszenie art. 353¹ k.c.

Ocena postanowień umownych pod kątem ewentualnej sprzeczności z zasadami współzycia społecznego, zakładająca możliwość naruszenia autonomii woli stron, pozostaje w ścisłym związku z całokształtem okoliczności sprawy, które mogą wyznaczyć kierunek rozstrzygnięcia w sytuacji wyjątkowej, uzasadniającej zastosowanie art. 58 § 2 k.c.

Podsumowując, należy stwierdzić, że **w ocenie SN nie jest możliwe przesądzenie z góry, iż każda klauzula konkurencyjna zastrzeżona bez ekwiwalentu godzi w zasady współzycia społecznego i w konsekwencji podlega rygorowi art. 58 § 2 k.c.** Sankcja nieważności przewidziana w tym przepisie znajduje zastosowanie tylko w przypadkach jednoznacznych – gdy treść postanowień umowy w sposób oczywisty prowadzi do zdegradowania pozycji jednej ze stron. Z uwagi natomiast na bogactwo stanów faktycznych występujących w obrocie prawnym nie można stworzyć jednolitej reguły, wedle której należałoby kwalifikować określone klauzule jako nieważne z uwagi na naruszenie zasad współzycia społecznego. Różne mogą być bowiem motywacje podmiotów kontraktujących (zwłaszcza gdy są nimi przedsiębiorcy), a zatem w każdym przypadku z osobna należy dokonać indywidualnej oceny z uwzględnieniem całokształtu okoliczności faktycznych. Tylko w taki sposób można bowiem ustalić, czy zostały spełnione wszystkie przesłanki uznania danej czynności prawnej za sprzeczną z zasadą swobody umów i w konsekwencji, czy są podstawy do uznania jej za nieważną.

W razie dalszych pytań pozostajemy do Państwa dyspozycji.